

nie tylko z reprezentantami władzy (co naturalne), lecz także z działaczami opozycji (L. Wałęsą, T. Mazowieckim, B. Geremkiem). L. Unger przyjął na specjalnej audiencji premier Mieczysława Rakowskiego, zwracając się do niego kordialnie „Poldek, serwus”. Historia zatoczyła koło.

Zdarzenie drugie pozostaje w kręgu polityki i wykracza poza pierwiastki osobiste *Intruza*. Mowa o zwycięstwie S. Tymińskiego nad T. Mazowieckim w wyborach prezydenckich, zarazem klęsce w rozumnym przechodzeniu Polski od dyktatury do demokracji.

„Mam (...) problem, jak się wycofać z tej książki” – przyznał Unger w króciutkim epilogu. Data definitywnego upadku komunizmu nad Wisłą, czyli 1991 r. jest dobrą cezurą, chociaż brakuje rozdziału o współpracy z *‘Gazetą Wyborczą’*. Widowym znakiem, aby zaprzestać pisania było odejście Jerzego Giedroycia ...”

Losy *Intruza* pochłaniają jak najlepsza powieść. Konsekwentnie poprowadzony wątek autobiograficzny (a jednak) wspomagają ciekawe refleksje, trafne wnioski polityczne, zeznania świadka zakulisowej, najnowszej historii, poruszające zwierzenia emigranta. L. Unger porządkuje wiedzę czytelnika o pis-mach, z którymi współpracował. Podaje szczegóły życiorysów postaci ważnych w dziejach dziennikarstwa. Sporządzony indeks osób pozwala łatwo umieścić je w odpowiednim kontekście. Klimat opowiadania budują liczne fotografie ze zbiorów rodzinnych autora. Między wierszami przemycia on także własną receptę na redagowanie dobrych artykułów: prosto, krótko, w języku wyrazistym, bez barokowych subtelności i cytatów niezrozumiałych choćby tylko dla części odbiorców. Prostota formy narzuca rygor powagi komentarza i trafności analiz, a nie wyklucza konieczności stosowania metod „kuszenia” czytelnika. Skłonić do lektury może „prasowy seksapil”: dramatyzowanie oparte na „napiętej faktografii”, intrygujący tytuł, wykorzystywanie znamiennego, często zabawnego epizodu. Ostateczna definicja dziennikarstwa brzmi bowiem: „to zawód i powołanie, rzemiosło i sztuka, doświadczenie i talent, wiedza i intuicja. I sceptycyzm, a nawet nieufność wobec wszelkich prób ideologicznego ratowania ludzkości”.

Iwona Hofman

Noty

Aere perennius. Profesorowi Gerardowi Labudzie dnia 28 XII 2001 roku w holdzie, Komitet Redakcyjny: Marcelli Kosman (red.), Antoni Czubiński, Czesław Łuczak, Jan Sereďyka, Jan Załubski, Wydawnictwo Forum Naukowe, Poznań 2001, 358 ss.

Profesor Gerard Labuda „nadal – jak zawsze – stanowi dla historyków młodszego (...) (w znacznym stopniu już nie najmłodszego) pokolenia drogowskaz w zakresie analizy źródłowej, szerokości zainteresowań, powiązań między historią i życiem, umiłowania książki, pracowitości” – czytamy we wstępie do obszernego tomu studiów wydanych przez Instytut Historii Politycznej Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu, z którym związany jest obecnie wybitny historyk obchodzący w styczniu 2002 r. jubileusz 85-lecia urodzin. Rozpoczyna go długa lista nazwisk uczonych z kraju i zagranicy zapisanych w *Tabula gratulatoria* oraz list arcybiskupa gnieźnieńskiego prof. Henryka Muszyńskiego, rodaka z Kaszub, ich małej ojczyzny.

Prezentowane w układzie chronologicznym studia mają szeroki zasięg – od mediewistyki po współczesność – i zakres tematyczny – od zagadnień związanych z historią prawa i kościoła po rozprawy historiograficzne, politologiczne i prasoznawcze osadzone w gruntownie zarysowanych uwarunkowaniach społecznych i politycznych, zarówno wewnętrznych, jak i międzynarodowych. Należy zatem oczekiwać, iż krąg odbiorców prezentowanego zbioru będzie równie szeroki.

Rozpoczynają go studia historyczno-prawne dwu uczonych czeskich. Karol Malý (*Kultura prawna w stanowym państwie czeskim*) zwraca uwagę na znaczące osiągnięcia średniowiecznego prawodawstwa czeskiego i związane z nim wysoki poziom stanowej kultury prawnej, zaś Jarostaw Pánek (*Spoleczeństwo czeskie i państwo w ustawach krajowych XVI i XVII wieku*) – na funkcje kodyfikacji prawa począwszy od najstarszych, wydanych w 1500 r. Władystawowskich Ustaw Krajowych po kolejne, wydawane w okresie panowania Habsburgów, zmierzające do centralizacji władzy i unifikacji politycznej i wyznaniowej, zatem rodzące opozycję szlachty. Obydwaj autorzy podkreślają wpływ kultury prawnej stanów na rozwój współczesnego prawa i jego terminologii. Studia te mają wartość w zakresie komparatystryki historyczno-prawnej.

Znawca polskiego średniowiecza, Jerzy Strzelczyk w studium *Ślady tradycji ustnej w Polsce średniowiecznej* zajął się ważnym problemem współczesnej mediewistyki, który – jak stwierdził – nie został dotąd z różnych przyczyn (głównie rozproszenia źródeł i ich stosunkowo skromnej objętości) w sposób pełniejszy opracowany. Badacz analizuje ślady tradycji ustnej w twórczości literackiej, historiografii, hagiografii, legendzie historycznej i poezji religijnej i świeckiej. Autor opiera się na materiałach z XIII-XV w., wyodrębnia historiografię, hagiografię, zeznania świadków w procesach międzypaństwowych, legendy heraldyczne, poezję religijną i świecką. W aneksie zestawia analizowane zabytki oraz podstawowe opracowania.

Bliski zainteresowaniom profesora Labudy (dał temu wyraz w studium na temat *Kroniki pruskiej* Piotra z Duisburga) epizod z dziejów średniowiecznego Pomorza – jest nim sztuka walki Pomorzan z hufcami krzyżackimi w bitwie koło Torunia, stoczonej najprawdopodobniej na początku 1246 r. – to przedmiot rozważań źródłoznawczych Tomasza Jasińskiego (*Falanga kłęząca na Pomorzu w XI-XII wieku*). Analiza porównawcza przekazów pruskich i polskich pozwoliła na sformułowanie tezy, iż archaiczny, bojowy szyk falangi z powodzeniem stosowali Pomorzanie, lecz nie był on też obcy tarczownikom Chrobrego.

Obszerny artykuł Marceliego Kosmana (*O prymasach tysiąclecia*) zawiera analizę dokonań najwybitniejszych sterników polskiego Kościoła katolickiego. Autor rozpoczął wykład od zarysu sylwetki Stefana Wyszyńskiego, po czym ukazał zasługi dla kościoła i państwa wielkich jego poprzedników – Jakuba Świnki, Mikołaja Trąby, Jana Łaskiego, Jakuba Uchańskiego i kilku innych. Wykazał, że należy mówić nie o jednym, ale przynajmniej o kilku najwybitniejszych metropolitach gnieźnieńskich w dziejach Polski.

Autorami studiów zawierających analizę źródeł do dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego drugiej połowy XVI i początku XVII w. są Janusz Tazbir [*Teodor (Fedor) Jewłaszewski i jego Pamiętnik*] i Jan Seredyka (*Testament Krzysztofa Moniwida Dorohostajskiego*). Zarówno wspomniane źródło memuarystyczne, jak i testament stanowią podstawę do zarysowania panujących ówczesnie stosunków społecznych i wyznaniowych. Problemom skutków jednego z licznych, słabo udokumentowanego najazdu tatarskiego (1593) poświęcony jest wypełniający lukę w badaniach artykuł Janusza Bylińskiego. Są to studia analityczne odnoszące się do okresu staropolskiego. Przy tematyce południowo-wschodnich kresów Rzeczypospolitej pozostaje też Władystaw A. Serczyk, który w sposób syntetyczny zarysował proces kształtowania się świadomości narodo-państwowej Ukraińców w okresie powstań kozackich i wyobrażeń granic przyszej, samodzielnej Ukrainy w świetle kronik ruskich i kozackich z XVII-XVIII w.

Plonem kwereudy w zasobnym archiwum *Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz* jest odkrywczy źródłowo artykuł Bogdana Wachowiaka *Jeszcze w kwestii: traktaty welawsko-hydgoskie z 1657 roku a stany Prus Książęcych*. Przyczynek do dziejów stosunków polsko francuskich II połowy XVI w. pióra Józefa Długosza (*Znane i nieznanne Wależjana*), zwraca uwagę na kwestie protokolarnych kontaktów dyplomatycznych w związku z polskim epizodem króla znad Sekwany. Autor zakończył konkluzją: „Po okresie euforii (po wyborze Francuza na tron polski – J. W.) w czasie pierwszej elekcji w 1574 r. pozostał szlachcie srogi zawód i upokorzenie na arenie międzynarodowej”.

W XIX w. przenosi czytelników Bogumiła Kosmanowa, która w studium (*Polska, Niemcy i Rosja w publicystyce autora „Starej Baśni”*), lokującym się na pograniczu literatury i polityki, dokonała gruntownej analizy rozproszonych w licznych pismach myśli Kraszewskiego o miejscu narodu polskiego w Europie końca tegoż stulecia i jego rzetelnych ocen ówczesnej sytuacji politycznej. Praca ukazuje

znanego powieściopisarza jako myśliciela, znawcę areny międzynarodowej przed I wojną światową. Osiągnięcia jednego z najbardziej pracowitych ludzi pióra związanego z biografią Jubilata przedstawiła Barbara Kochańska (*Józef Kisielewski – dziennikarz, literat i publicysta*).

Wśród opracowań dotyczących historii najnowszej na uwagę zasługuje obszerne (gruntownie udokumentowane) studium Czesława Luczaka *Dzieje okupowanej przez Trzecią Rzeszę Wielkopolski w polskiej i niemieckiej historiografii*. Tom zawiera artykuły związane z naukami politycznymi. Zaliczamy do nich zarówno bogatą w swej treści analizę poglądów (dodajmy – jakże trafnych, choć często bardzo krytycznych, a nawet kąśliwych) redaktora paryskiej „Kultury” na temat stosunków społecznych i politycznych okresu polskich przemian (artykuł Iwony Hofman, *Notatki Redaktora. Jerzy Giedrońc o nowej Polsce*), jak też obraz kultury politycznej na prowincji u progu XX w. (Haliny Tumolskiej, *Idea parlamentaryzmu w prasie kaliskiej w latach 1905-1907*) i uwagi Bogdana Koszela *Zabiegi polskie o członkostwo w Unii Europejskiej – strategią przedczłonkowska*.

Interesującą analizę porównawczą i nowatorskie, być może dla niektórych kontrowersyjne (wciąż żywe emocje) wnioski przedstawił Antoni Czubiński (*Rola przewrotu majowego 1926 roku i stanu wojennego 1981 roku w procesie kształtowania systemu demokracji parlamentarnej w Polsce*). Dwa ostatnie artykuły mieszczą się w dziedzinie prasoznawstwa. Ich autorami są Jan Załubski (*Zawodowy i społeczny status dziennikarza w Polsce na przełomie XX i XXI wieku*) i Czesław Mojsiewicz (*Problemy propagandy politycznej – wczoraj, dziś i jutro*). Tom kończy oryginalny aneks źródłowy – rozmowa Tomasza Agatowskiego z profesorem Gerardem Labudą, dotycząca dokonań naukowych i planów na przyszłość, toczona w toku wędrowki wśród największej pasji Jubilata – wielkiego domowego zbioru ksiąg. Jest to rzadko spotykany, a barwny pod względem formy przyczynek dotyczący biografii bohatera księgi pamiątkowej.

Zbrane studia i przyczynki charakteryzuje różnorodność tematyki. Nie pomniejsza to jednak wartości zbioru. O niej decyduje znaczący wkład w zapewnienie istniejących luk w polskiej historiografii i politologii. Z pewnością zajmie on trwałe miejsce wśród ksiąg poświęconych Jubilatowi w ostatnim ćwierćwieczu.

Jakub Wajer

Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia, Tadeusz Dzwonkowski, Czesław Osekowski (red.), Warszawa-Poznań-Zielona Góra 2001, 239 ss.

Prezentowany tom stanowi efekt konferencji zorganizowanej w dniach 10-11 maja 2001 r. w Zielonej Górze przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego, Archiwa Państwowe w Zielonej Górze i Szczecina oraz Lubuski Urząd Wojewódzki. Jak piszą redaktorzy we wstępie, „założeniem konferencji było pogłębienie dotychczasowej wiedzy na temat roli kardynała Wyszyńskiego w życiu Ziem Odzyskanych i różnych form życia duchowego tego obszaru oraz oddanie hołdu Jego osobie w setną rocznicę urodzin”. W istocie jednak bardziej wypadaloby mówić o popularyzatorskim charakterze tej publikacji. Na uwagę zasługuje jej pierwsza część, zawierająca m.in. teksty Czesława Osekowskiego, ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego wobec stosunków polsko-niemieckich, ks. Józefa Patera, *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego* oraz Marka Ordyłowskiego, Tadeusza Dzwonkowskiego i ks. Andrzeja Kopiczki poświęcone polityce władz lokalnych wobec Kościoła na Dolnym Śląsku, Ziemi Lubuskiej oraz Warmii i Mazurach. Ich dopełnieniem są analizy przeglądowe przygotowane na podstawie materiałów Archiwów Państwowych Gdańska, Koszalina, Olsztyna, Szczecina, Wrocławia i Zielonej Góry, zajmujące ostatnią część publikacji. Mogą one posłużyć jako cenne wskazówki dla badaczy zajmujących się stosunkami państwo – Kościół w okresie Polski Ludowej.